

There are no translations available.

X Zjazd Wszechsłowiański
Kijów, 12-14 listopada 2010 roku

Idea Słowiańska – Ideą Integracji Słowiańszczyzny

Słowianie – Bracia i Siostry!

Tym historycznym zawołaniem witam w imieniu delegacji polskiej dostojnych uczestników X Zjazdu Wszechsłowiańskiego w prastarym, słowiańskim, sławą okrytym Kijowie!

To historyczne zawołanie – Bracia Słowianie – przywoływane w ważnych momentach dziejowych, na wiecach i polach bitew, w chwilach zwycięstwa i chwilach grozy, na wszystkich poprzednich 9-ciu Zjazdach Wszechsłowiańskich – jest wielkim przesłaniem. Mówi nam, że cała Słowiańszczyzna i wszyscy Słowianie to jedna rodzina dzieląca się na 15 Słowiańskich Narodów zobowiązanych do rodzinnej więzi, do wzajemnej współpracy, pomocy i obrony. Bez tego serdecznego poczucia naszego rodzinnego pokrewieństwa i etniczno – kulturowej jedności, Słowiańszczyzna nie osiągnie tak bardzo potrzebnej nam dzisiaj integracji. Bowiem w słowiańskim braterstwie tkwi jednocząca nas siła!

Jest naszym pragnieniem, aby słowiańskie braterstwo zjednoczyło nasze umysły i serca, zapewniając Zjazdowi w przyjaźni i zgodzie odpowiedzialne obrady nad przyszłością Słowiańszczyzny.

Tej atmosferze braterstwa sprzyja miejsce naszych obrad. Sławny Kijów – jedno ze słowiańskich genius locis, uduchowionych miejsc geniuszu twórczego – był w zaraniu naszych wspólnych dziejów ośrodkiem integracji Słowiańszczyzny Wschodniej w jedną wielką Ruś Kijowską, rozdzieloną w procesie historycznym na Rosję, Ukrainę i Białoruś.

Niechaj ten sławny Kijów będzie dzisiaj dla nas – przedstawicieli Narodów Słowiańskich – natchnieniem w niezłomnej realizacji idei słowiańskiej – idei integracji, ponownej integracji Rosji, Ukrainy i Białorusi, integracji wszystkich Państw Słowiańskich, całej Słowiańszczyzny w jedną Wspólnotę Słowiańską, w jedną wielką Sławię!

Tej integracji domaga się od nas Historia! Tę integrację nakazuje poczucie odpowiedzialności za losy wszystkich Narodów Słowiańskich zagrożonych inwazją zachodniego globalizmu! Ta integracja to – być albo nie być Słowiańszczyzny! Tej integracji domagają się od Słowian inne Narody, które w zjednoczonej Słowiańszczyźnie widzą jedyny ratunek przed zachodnim, globalistycznym zagrożeniem! Albowiem idea słowiańska, wyrażona w integracji Słowiańszczyzny, służy nie tylko Narodom Słowiańskim lecz również innym Narodom, wspólnie zainteresowanym w tworzeniu antyglobalistycznego, nowego ładu światowego, opartego o zasady pokoju, sprawiedliwości społecznej i zrównoważonego rozwoju wszystkich Państw Świata.

W tym wyraża się uniwersalność idei słowiańskiej i jej nieprzemijająca żywotność i siła integrująca Słowian!

Idea słowiańska odnosi się do całej Słowiańszczyzny. Wyrasta ze zgodnego z rzeczywistością traktowania wszystkich Narodów Słowiańskich jako naturalnej i najbliższej wspólnoty ponadnarodowej, jako rodziny najbliższych sobie Narodów wyrosłych z jednej Słowiańszczyzny, z jednego pnia etnicznego i kulturowego, mających wspólne korzenie cywilizacyjne i historię, wspólne interesy i cele realizowane najlepiej we wspólnej działalności, wspólnych przyjaciół i wrogów, wspólne zagrożenia i wspólne drogi i możliwości największego rozwoju. Idea słowiańska wynika z poczucia rzeczywistej wspólnoty pokrewieństwa, kultury i dążeń Narodów Słowiańskich, z rzeczywistego istnienia wspólnego typu osobowości i mentalności słowiańskiej oraz wspólnych wartości słowiańskich wyrażonych w kulturze, a zwłaszcza w filozofii, moralności i obyczajowości Narodów Słowiańskich. Stanowią one razem Słowiańszczyznę jako jedną, jednorodną, niepodzielną całość, jako rzeczywistą przestrzeń cywilizacyjną i geopolityczną, jako jeden swoisty Nadnaród Słowiański, Meganaród Słowiański mający wspólnie osiągnięcia i dążenia cywilizacyjne.

Idea słowiańska w potrzebie obrony przed zagrożeniem wojennym czy też w potrzebie pokojowego rozwoju owocuje jednoczeniem się Narodów Słowiańskich. Mają one wtedy największe szanse militarnego wygrania wojny i cywilizacyjnego wygrania pokoju.

Dowiódł tego Grunwald! To idea słowiańska natchnęła naszych praojców do zjednoczenia Słowiańskich Narodów, które dzięki temu odniosły wielkie zwycięstwo nad straszliwym krzyżacko-germańskim wrogiem. Uratowały Słowiańszczyznę przed planowaną zagładą. Powstrzymały na 300 lat rozpoczęty od Łaby i Soławy ludobójczy pochód Germanii na Wschód. Uczciliśmy przypadającą w tym roku 600. rocznicę Bitwy pod Grunwaldem obecnością na polu grunwaldzkim delegacji Międzynarodowego Komitetu Słowiańskiego. Widzieliśmy tam ponad pół miliona Polaków i tysiące osób z Litwy, Białorusi, Rosji, Ukrainy, Czech, dla których rocznica Zwycięstwa Grunwaldzkiego ma coraz większe znaczenie integracyjne, może ze względu na instynktownie wyczuwane nowe zagrożenie Polski i Słowiańszczyzny i szukanie słowiańskiej jedności. Widzieliśmy też zachowanie władz w Polsce, starających się za wszelką cenę pomniejszyć znaczenie tej rocznicy. Na uroczystości grunwaldzkie zaproszono prezydentów Litwy, Rumunii i Mołdawii, nie zapraszając prezydentów Rosji, Ukrainy i Białorusi, pomimo skierowanego w tej sprawie pisma Polskiego Komitetu Słowiańskiego do premiera Polski. Nie chciano dopuścić pod pomnik delegacji Międzynarodowego Komitetu Słowiańskiego z wieńcem i tylko w obawie przed skandalem zezwolono na złożenie naszego wieńca. Wyrażał on cześć i wieczną sławę Słowiańskim Rycerzom, których idea słowiańska zjednoczyła i doprowadziła do zwycięstwa. Na uroczystościach grunwaldzkich w rocznicę bitwy pod Grunwaldem 15 lipca 2010 roku przyjęliśmy doniosłe Orędzie Grunwaldzkie, przemilczane przez media i władzę w Polsce. W Orędiu wołamy o spełnienie testamentu naszych grunwaldzkich bohaterów – o zjednoczenie Słowiańszczyzny, za które oni wtedy oddali życie, o powołanie euroazjatyckiej Sławii. Apelujemy, aby X Zjazd Wszechsłowiański przyjął Orędzie Grunwaldzkie za swoją uchwałę.

Doniosłą formą uczczenia 600. rocznicy Bitwy pod Grunwaldem jest powołanie Komitetu Budowy Pomnika Grunwaldzkiego w Warszawie. Ma on stanąć w sercu Stolicy Polski – na Placu Defilad przy Pałacu Kultury i Nauki. Na skutek sprzeciwu władz, blokady informacyjnej w mediach i braku własnych funduszy nie zdołaliśmy przeprowadzić międzynarodowego konkursu na Pomnik Grunwaldzki. Taka jest rzeczywistość Polski w Unii Europejskiej. Łatwiej było zbudować Pomnik Grunwaldzki, kiedy nie było Państwa Polskiego, w okupowanym przez Austro-Węgry Krakowie w 1910 roku – w 500. rocznicę Bitwy pod Grunwaldem. Pomnik zrodził się z idei słowiańskiej i tę ideę znakomicie popularyzował. Takie było zamierzenie fundatora Pomnika – wielkiego Polaka-Słowianina, światowej sławy artysty-muzyka i polityka Ignacego Paderewskiego, przyjaciela Rosji i wszystkich Krajów Słowiańskich. Podczas odsłaniania Pomnika w obecności przedstawicieli wszystkich Narodów Słowiańskich, najbardziej entuzjastycznie była witana przez tłumy Polaków delegacja Rosjan z posłem do Dumy Państwowej Rodiczewem – wypróbowanym przyjacielem Polski.

Jeżeli nasz współczesny Pomnik nie może dzisiaj stanąć w Warszawie, niech najpierw Pomnik Grunwaldzki stanie w wielkiej, słowiańskiej Moskwie! Niech Pomnik Grunwaldzki stanie następnie w stolicach pozostałych Państw Słowiańskich. Niech te Pomniki Grunwaldzkie będą po wsze czasy symbolem zwycięstwa zjednoczonej Słowiańszczyzny, symbolem zobowiązującym nas-Słowian do strzeżenia jedności wszystkich Narodów Słowiańskich,

wiecznym symbolem idei słowiańskiej.

Idea słowiańska, w mroku niewoli większości Narodów Słowiańskich, w czasach istnienia tylko dwóch Państw Słowiańskich – Rosji i Czarnogóry, doprowadziła do zwołania w 1848 roku w Pradze I Zjazdu Wszechsłowiańskiego reprezentującego wszystkich Słowian. Był to początek zorganizowania społecznego, międzynarodowego ruchu słowiańskiego, rozwijającego się na kolejnych Zjazdach Wszechsłowiańskich. Międzynarodowy ruch słowiański przyczynił się w znacznym stopniu do mobilizacji i integracji Słowian we wspólnym działaniu dla odzyskania niepodległości przez wszystkie Narody Słowiańskie. I to, że odzyskały one – poza Serbołużyczanami – swoją państwową niepodległość w wyniku XIX-wiecznych wojen Rosji z Turcją oraz XX-wiecznych wojen bałkańskich i I wojny światowej jest w dużej mierze zasługą międzynarodowego ruchu słowiańskiego. Jego kontynuatorami jesteśmy my – uczestnicy X Zjazdu Wszechsłowiańskiego i to zobowiązuje nas do szczególnej odpowiedzialności za losy Słowiańszczyzny. Dlatego mamy obowiązek strzec jedności międzynarodowego ruchu słowiańskiego. Jego najwyższą władzą jest złożony z przedstawicieli wszystkich Narodów Słowiańskich Zjazd Wszechsłowiański i wybrany przez niego Międzynarodowy Komitet Słowiański. Tak było od I Zjazdu Wszechsłowiańskiego i niech tak pozostanie – dla zachowania jedności międzynarodowego ruchu słowiańskiego i jego rosnącej roli w integrowaniu Słowiańszczyzny!

Idea słowiańska jeszcze raz odegrała wielką rolę w mobilizowaniu i jednoczeniu Słowian przeciwko Niemcom hitlerowskim, planującym ostateczną zagładę wszystkich Narodów Słowiańskich. Do walki - jak pod Grunwaldem – zjednoczyła się cała Słowiańszczyzna wokół głównej antyniemieckiej siły – Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Narodu Rosyjskiego. Dzięki tej słowiańskiej integracji odnieśliśmy wielkie zwycięstwo, którego ostatecznym aktem była Bitwa o Berlin. Wiele jest analogii między Zwycięstwem Grunwaldzkim a Zwycięstwem Berlińskim zwanym Drugim Grunwaldem, do którego drogę uślały miliony ciał słowiańskich żołnierzy, cywilów, kobiet i dzieci. Zwycięstwo Berlińskie nie tylko zatrzymało ludobójczy pochód wroga na Wschód, ale odebrało jego poprzednie zdobycze i zwróciło je Polsce po Odrę i Nysę. Zlikwidowało wylęgarnię zbrodni – Państwo Pruskie – poprzednika Państwa Krzyżackiego i podzieliło je między Polskę i Rosję. Zwycięzcom oddały cześć 9 Maja w Moskwie centralne obchody 65. rocznicy Wielkiego Zwycięstwa. Wywalczyła je głównie zjednoczona Słowiańszczyzna, ratując siebie i inne Narody przed planowaną zagładą. Słowianie ponieśli przy tym największe straty materialne i ludzkie. Zginęło ponad 35 milionów Słowian, co stanowi 70% zabitych łącznie z agresorami w II wojnie światowej. Związek Radziecki stracił 27 milionów ludzi, w tym 7,5 miliona żołnierzy w walce, 3,5 miliona żołnierzy – jeńców zagłodzonych i zamordowanych w obozach zagłady, 16 milionów pomordowanych cywilów, z czego nieomal połowę stanowiły dzieci i młodzież. Tylko w wyzwaniu Polski zginęło ponad 600 tysięcy żołnierzy radzieckich. Polska straciła ponad 6 milionów obywateli, w tym ponad 2 miliony 200 tysięcy zamordowanych dzieci i młodzieży. Jugosłowian, głównie Serbów zginęło 1 milion 700 tysięcy, w większości cywilów, zwłaszcza dzieci i młodzieży.

Narodowość i struktura wieku zabitych wskazują, przeciwko komu i po co Niemcy rozpętały II wojnę światową. Rozpętały ją głównie przeciwko Słowianom po to, by ich wytępić i przejąć ich terytoria. Masowe mordowanie dzieci i młodzieży jest bowiem najszybszą metodą likwidacji Narodu. Największą zawziętość wykazali naziści niemieccy wobec Narodu Rosyjskiego, wobec dzieci rosyjskich, bo upadek tego największego Narodu Słowiańskiego byłby nieodwracalnym upadkiem całej Słowiańszczyzny, byłby śmiertelnym zagrożeniem dla całej ludzkości. Znaczący wkład w wielkie Zwycięstwo Berlińskie miał międzynarodowy ruch słowiański. Mobilizował on Słowian na całym Świecie – dawnych emigrantów i uchodźców spod okupacji niemieckiej – do udziału w wojnie. Od lipca 1941 roku powstawały Komitety Słowiańskie w USA, Wielkiej Brytanii, Australii, Krajach Południowej Ameryki. Międzynarodowym ruchem słowiańskim kierował Antyfaszystowski Komitet Wszechsłowiański w Moskwie.

Słowianom wszystkich narodowości, którzy w bohaterstwie i cierpieniu ocalili w 1945 roku Świat przed ludobójczym nazizmem niemieckim, winniśmy w stolicach Państw Słowiańskich wznieść obok Pomnika Grunwaldzkiego Pomnik Berliński! Będzie to godny symbol zwycięskiej integracji Słowiańszczyzny, będzie to ostrzeżenie dla obecnych i przyszłych słowiańskich pokoleń. Albo Słowiańszczyzna będzie zjednoczona, albo może jej nie być wcale!

Wielkie Zwycięstwo Berlińskie doprowadziło do niespotykanej w historii integracji całej Słowiańszczyzny, wszystkich Narodów Słowiańskich łącznie z Serbołużyckim. Znaleźliśmy się w jednym sojuszu gospodarczo-polityczno-wojskowym, łączącym państwa socjalistyczne. Pozwoliło to Narodom Słowiańskim szybko usunąć ogromne zniszczenia wojenne i osiągnąć znaczny postęp cywilizacyjny sięgający badań kosmicznych.

Rewidując wyniki II wojny światowej i przygotowujący się do globalistycznej ofensywy Zachód wiedział, że zjednoczona Słowiańszczyzna jest niezwyciężona. Dlatego wpłynął, aby wprowadzanie w Państwach Słowiańskich ustroju kapitalistycznego nie utrzymało integracji Słowiańszczyzny, lecz Słowiańszczyznę zdeintegrowało. Przemianom ustrojowym towarzyszyło więc nastawianie Narodów Słowiańskich przeciwko sobie nawzajem, a zwłaszcza przeciwko Rosji. Tak aranżowane przemiany ustrojowe zniszczyły najcenniejszą zdobycz Zwycięstwa Berlińskiego – integrację Słowiańszczyzny jako podstawę niezależności i siły wszystkich Narodów Słowiańskich. Rozbito pokojowo Czechosłowację i Związek Radziecki, a przy pomocy wojny – Jugosławię. Planuje się rozbić Federacji Rosyjskiej.

Dotychczasowa dezintegracja Słowiańszczyzny doprowadziła do podporządkowania Zachodowi Polski, Czech, Słowacji, Słowenii, Chorwacji, Bośni i Hercegowiny, Serbii, Czarnogóry,

Macedonii i Bułgarii, nie licząc bliskich nam Węgier i Rumunii, Litwy, Łotwy i Estonii. Państwa te wciąga się do UE i NATO i przeciwstawia Rosji, Ukrainie i Białorusi. Czyni się wszystko, aby Ukraina i Białoruś zjednoczyły się z Zachodem, a przynajmniej nie zjednoczyły się z Rosją. Samą zaś Rosję nadal planuje się rozbić na kilka Państw uzależnionych od Zachodu. Można powiedzieć, że Zachód rozpoczął metodami pokojowymi III wojnę światową.

A co Zachód proponuje Narodom Słowiańskim wciągany do UE i NATO? Proponuje ich wynarodowienie i zamianę w regionalne grupy Europejczyków. Proponuje przejęcie ich gospodarki przez kapitał zachodni, a więc wyzucie Narodów Słowiańskich z ich odwiecznej własności. Proponuje zmniejszenie ich własnej produkcji i zwiększenie importu zachodnich towarów. Proponuje zawodową służbę wojskową pod dowództwem NATO i branie udziału w jego agresjach zbrojnych. W Polsce większość znacznie zmniejszonego przemysłu i banków oraz 2 miliony hektarów ziemi jest własnością kapitału zachodniego. Ostatnio Niemcy przygotowują się do zawłaszczenia Polskich Kolei Państwowych i Polskich Linii Lotniczych Lot. Perspektywicznie, wciągane do UE i NATO Państwa Słowiańskie mają być użyte w ewentualnej agresji przeciw Rosji. Świadczyć o tym mogą próby instalowania w Polsce, Czechach i Bułgarii tarczy antyrakietowej i wyrzutni rakietowych skierowanych przeciw Rosji. Ale Naród Polski przeciwko Rosji użyć się nie da!

Przeszkodą dalszej planowanej dezintegracji Słowiańszczyzny jest mocno zakorzeniona w naszej świadomości idea słowiańska. Dlatego nasi przeciwnicy przystąpili do niszczenia idei słowiańskiej, obawiając się jej atrakcyjności i integracyjnej siły. Mówią o niej jako o dawnym, nieaktualnym pomysle nie mającym nic wspólnego z rzeczywistością. Poddają w wątpliwość samo istnienie Słowiańszczyzny jako jednorodnej całości. Wymyślają pseudo-teorie o germańsko-skandynawskim czy też mongolskim pochodzeniu Rosjan, germańsko-niemieckim pochodzeniu Chorwatów i Słoweńców, celtyckim pochodzeniu Czechów i Polaków, tureckim pochodzeniu Bułgarów i Bośniaków. Nawet jeżeli mieniący się polskimi intelektualistami unijni propagandyści przyznają Polakom dawne słowiańskie pochodzenie, to uważają je za coś gorszego, zacofanego, brzydkiego, wstydlivego, zanikającego pod wpływem uszlachetniającej przynależności Polski do Zachodu. Ich zdaniem, jeżeli nawet Polacy byli kiedyś Słowianami, to już nimi nie są i nic ich nie łączy z jakimkolwiek Krajem Słowiańskim, a wszystko ich łączy z Zachodem. W tej nedorzecznej propagandzie chodzi o to, aby Polacy nie wiedzieli, kim są, jaka jest ich tożsamość i jakie związki z innymi Narodami.

Temu opartemu o kłamstwo celowemu rozbijaniu Słowiańszczyzny towarzyszy rozbijanie samych Narodów Słowiańskich. Wymyśla się w Polsce w tym celu nigdy nie istniejące narodowości Kaszubów, Ślązaków, Mazurów, nie pomnając, że są to historyczno-plemienne i regionalne nazwy jednych i tych samych Polaków.

Przewodniczący delegacji polskiej
Bolesław Tejkowski